

## TEATR CIENI

W ubiegłym roku szkolnym mieliśmy okazję poznać i pracować z ciekawym człowiekiem panem **Adamem Walnym**, absolwentem wydziału Reżyserii Teatru Lalek Akademii Teatralnej w Warszawie, stypendystą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Uczniowie SP wzięli udział w warsztatach „**Istnienie w dłoni**”, uczyli się jak z kija do miotły można zrobić niezwykłą postać, jak nią poruszać, co okazywało się trudniejsze od jej wykonania, jak sprawić, by „przemówiła” gestem lub bezruchem. Zwieńczeniem tych interesujących doświadczeń było przygotowanie kilkuminutowego przedstawienia, do którego można było użyć lalek lub innych przedmiotów. Wszystkie grupy pokazały swoją pracę w teatrze w Tarnowie. Nasi uczniowie pod kierunkiem p. Alicji Mojko przygotowali teatr przedmiotu pt. „**I budzi się świat**”, wykorzystując style od mioteł stworzyli bardzo ciekawe obrazy tworzenia roślin, zwierząt i ludzi. Z programem tym uczniowie zostali zaproszeni na **XXVII Małopolski Przegląd Teatrów Lalkowych o Wielką Nagrodę Zająca Poziomki** i zdobyli I miejsce.

W tym roku szkolnym również zostaliśmy zaproszeni na spotkanie warsztatowe z panem Walnym. Tematem spotkania był **teatr cieni**. Warsztaty odbyły się 1 października 2012 roku w Domu Kultury w Tuchowie. Zaproszono trzy szkoły: Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Tuchowie, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Bohaterów Bitwy pod Łowczówkiem oraz Zespół Szkół. Z grupą 10 osób z publicznego Gimnazjum im. Kazimierza Wielkiego: **Anną Steindel, Sarą Dunaj, Natalią Kajmowicz, Karoliną Koziół, Kingą Stańczyk, Albertem Surmaczem, Wiktoria Damian, Dominiką Hołądą, Gabriellą Kwaśny, Sebastianem Pawlikiem** przeżyliśmy ciekawą przygodę. Pan Adam Walny najpierw krótko przedstawił historię teatru cieni, opowiedział legendę, która głosi, że pewien cesarz tak bardzo kochał swoją zmarłą żonę, że zapragnął ją jeszcze raz zobaczyć. Sługa, któremu to zadanie powierzył znalazł kobietę o podobnych kształtach jak żona cesarza, postawił ją za prześcieradłem, które podświetlił i kazał się ruszać, ale nic nie mówić. Być może tak zapoczątkowano teatr cieni, który obecnie jest świadomym działaniem wielu twórców tej sztuki. Następnie p. Walny zapoznał grupy z przestrzenią, w której mogą poruszać się cienie- postaci, ze sposobami ruchu i bezruchu, które należy ukazać tworząc przedstawienie i zaproponował, aby aktorami były litery. Każdy w grupie miał stworzyć własnego bohatera, którym miała być literka, dać mu charakter poprzez zaznaczenie jakiegoś elementu w jego wyglądzie, wymyślić historię i sposób pojawienie się w przestrzeni teatru, poruszania się i treści, które chce przekazać widzom.

Na tym etapie spotkania uczniowie rozpoczęli działanie. Otrzymali kartony, nożyczki, ołówki i zadaniem ich było zaprojektować swojego bohatera. Następnie projekty omówione z p. Adamem Walnym były przenoszone na właściwe materiały i dokonywano w nich niezbędnych udoskonaleń np.: p. Walny wyjaśniał jak złączyć elementy, aby się poruszały, co uciąć, a co dołożyć. Kolejnym krokiem było zdobycie umiejętności wprowadzenia swojego bohatera w przestrzeń teatralną, którą był biały, płócienny ekran podświetlony reflektorem. Dzieciaki ćwiczyły swoje mini przedstawienia, które jak się okazało sprawiały wiele trudności, ponieważ osoba kierująca bohaterem nie widziała, jak cień jej postaci wygląda na ekranie. Drugą trudnością do pokonania było takie ustawienie swojej osoby, aby nie dawać cienia na ekran oraz takie ustawienie dłoni, aby jak najmniej było widać zarysu ludzkiej ręki. Niezwykle sprawnie poradzili sobie niektórzy uczestnicy warsztatów z tworzeniem dialogu w konwencji ruchu. Przekazywanie treści bez słów jest już wielką sztuką.

Muszę przyznać, że mimo tych trudności uczniowie gimnazjum przygotowali interesujące spektakle:

I grupa- tytuł LOSY. Postaci: literka L, O, S Y.

II grupa – tytuł B jako P: Postaci: literka b i p (małe literki)

III grupa- Horror iiiiiiiii.....gol. Postaci: literka D, i, L, Y

Jeżeli chodzi o pozostałe drużyny z innych szkół na uwagę zasługuje literka- postać stworzona przez ucznia Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika – **Mateusza Niedospiała**. Było to „I”, które godzi się dużą literą napisać, chociaż miało ono kropkę. Kropka była głową, nóżka była ciałem atlety- sportowca z bicepsami. Postać **i** ćwiczyła hantlami raz jedną ręką raz drugą, co na ekranie tworzyło niesamowity cień, poruszający się, z przemyślaną motoryką, zabawny zarazem i poważny, kiedy hantle wypadając z ręki usadowiły się między kropką- głową a nóżką – tułowiem jako nieskazitelna muszka dystygowanego pana. Ciekawy pomysł z wykorzystaniem możliwości litery „i”.

Tym oto sposobem nauczyliśmy się z kartonów, kawałków drutu, kijków, papierków, taśmy klejącej, gwoździ i innych zupełnie codziennych przedmiotów tworzyć bohaterów teatru cieni. Dowiedzieliśmy się także, że w takiej przestrzeni teatralnej muszą istnieć zasady, np.: kiedy jeden bohater pojawia się na scenie, reszta nieruchomieje, aby naciągnąć przestrzeń uciekająca postać może schodzić z ekranu i znów pojawiać się w ruchu kolistym itd.

Liczymy na dalsze pomysły i ciekawe spotkania z panem Adamem Walnym.

Katarzyna Krupa  
n-l ZS w Tuchowie